

BARYKADA

Nr 22

POWIŚLA

„Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha!“
(Konopnicka — „Rota”)

BILANS TYGODNIA

Uptynął jeszcze jeden tydzień. Bardziej jeszcze obfitujący w doniosłe wydarzenia, niż poprzedni. Oto najważniejsze z nich.

Na Zachodzie oswobodzenie największych miast Francji — Paryża, Marsylii, Pordaux, ostatnio Lyonu. Prawie całkowita likwidacja resztek VII. armii von Klugego na lewym brzegu Sekwany. Przecięcie Wehrmachtowi wszelkich dróg odwrotu z południa Francji, przy równoczesnym zagrożeniu granic samej Rzeszy klinem wojsk amerykańskich, którego wierzchołek znajduje się w Troyes. Na wybrzeżu śródziemnomorskim — rozszerzenie niewielkiego zrazu przyczółka nakształt olbrzymiego wachlarza, którego prawe skrzydło stanowi linia od Antibes do Briançon, nad granicą włoską, z kierunkiem na Turyn, — a skrzydło lewe sięgałoby od delty Rodanu po przez Arles — Avignon aż do Lyonu z kierunkiem na granicę szwajcarską.

Na Wschodzie — całkowite załamanie się frontu wschodnio-bałkańskiego, — to potrójna klęska Niemiec: polityczna, gospodarcza i militarna, to przejście Rumunii na stronę Sprzymierzonych, utrata zagłębia naftowego Ploesti, zamknięcie przez Rosjan w kotle pod Kiszyniowem kilkunastu dywizji niemieckich.

I jeszcze jedno przyniósł ten tydzień: potwierdził całkowitą bezsilność Niemiec wobec toczących się wypadków. Na drugi dzień po katastrofie rumuńskiej Deutschlandsender oświadczyło rano: „Zajęcie Bessarabii przez wojska sowieckie, jako wynik zdrady, może być bolesne tylko dla narodu rumuńskiego. Dla nas odpadnięcie skrawka terytorium niebezpieczeństwa nie stanowi. Nasze interesy zaczynają się gdzieindziej, a tam stoi żołnierz niemiecki, gotowy, podobnie jak i po zdradzie Badoglio, szybkim uderzeniem przeciwdziałać jej skutkom. Los Rumunii będzie podobny do losu Włoch” Wieczorem tegoż dnia Radio niemieckie oznajmiło, że „zamierzenia kliki zdrajców rumuńskich zostały ukrócone, bo... rząd sowiecki dąży do bolszewizacji Rumunii i mi-

mo przyrzeczeń, traktuje jej terytorium, jako strefę działań wojennych.” A zatem nie nastąpiła zapowiedziana kontrakcja, na wzór tej, jaką rok temu podjął we Włoszech marsz. Kesselring, nie nastąpiła z tej prostej przyczyny, że zabrakło Hitlerowi dywizyj, które mogłyby być rzucone do załatania powstałej dziury.

Na zakończenie trochę cyfr: dziesiątki tysięcy jeńców i zabitych we Francji Północnej, 30 tysięcy jeńców we Francji Południowej, 105 tys. zabitych i 100 tys. jeńców w ciągu pięciu pierwszych dni ofensywy rosyjskiej w Rumunii, 12 dywizji w kotle na południe od Kiszyniowa, dwie dywizje otoczone na południo-wschód od Paryża, a u nas — trzy dywizje okrążone i zniszczone pod Sandomierzem.

Nie wiele już takich tygodni wytrzyma nadwyrężona mocno potęgą Niemiec, a nie przecież nie wskazuje na to, żeby następne miały być łatwiejsze.

Z WILRSZY RODZIMYCH POWIŚLA

NASZA OFIARA...

I znów się dźwiga, niewolą zmęczona
O własnych siłach powstaje —
Ojczyzna wolna — krwią okupiona,
Którą najlepší z nas dają.

Każdy z nas pragnie coś dać w ofierze,
Dlatego w nas taka siła —
Bo naród Polski kocha Cię szczerze
Ojczyzno ty nasza miła!

Wróg przez pięć lat nas gnębił, katował,
Lecz nie mógł złamać nam wiary,
Bo kto nad wszystko wolność umiłował
Do każdej zdolny ofiary. kh.

O ZMARTWYCHWSTANIU

Walką i trudem, krwią i łzą
Kuje się Polski życie.
Warszawy mury drżą.

Dniem, nocą i o świcie
Rwą się już wrogie pęta
W bojowym surm skowycie.

Bo rozgorzała święta
Płomienna ducha moc;
Strzeliła w firmamencie.

Wróg wpadł w otchłani noc.
Nasz sen o jutrze i o trwaniu
Spełnia się samochojąc:

Cud o Polski zmartwychwstaniu.

• Panuj nad słowami. Słowa, niebacznie rzucone w przejściowym nastroju zniechęcenia, tyleż mogą wyrządzić szkody w twym najbliższym otoczeniu, ile pożytku — słowa otuchy i pokrzepienia. Zwłaszcza, iż w obecnym momencie do zniechęcenia żadnych podstaw niema. Przeciwnie, nadzieje na rychłe już oswobodzenie Stolicy są większe niż nam się wydaje.

Komunikat radiowy

Odpadnięcie Bułgarii — laktem

• Rząd Bułgarii zawiadomił rządy państw zainteresowanych, że Bułgaria wycofuje się z wojny i zamierza zachować całkowitą neutralność. Internowane będą nie tylko formacje niemieckie, przebywające w Bułgarii, ale również i te wojska, które by usiłowały wycofać się z Rumunii na bułgarskie terytorium.

Front Zachodni

• Alianci przekroczyli Sekwanę jeszcze w dwóch punktach pod **Vernon** i pod **Louviers**. W Normandii znaczne siły niemieckie znalazły się prawie całkowicie okrążone na południe od **Rouen**. Usiłując ratować sytuację, Luftwaffe, poraz pierwszy od wielu tygodni, ukazała się nad polami bitew we Francji. Zniszczono w ciągu trzech dni 110 samolotów niemieckich.

• Niemiecka załoga **Paryża** poddała się wreszcie w sobotę generałowi broni pancernej **Leclerc**. Po wkroczeniu na czele wojsk do stolicy, **de Gaulle** wzniecił wczoraj pod Łukiem Tryumfalnym znicz na grobie Nieznanego Żołnierza. Na południe od Paryża pozostały jeszcze siły niemieckie w ilości dwóch dywizji. Zostały one zamknięte w kotle, a ich likwidacja postępuje naprzód. Również w rejonie **Bordeaux** okrążono oddziały niemieckie, w sile około 10.000 ludzi.

Marsz Sprzymierzonych ku granicom Rzeszy trwa. Źródła niemieckie donoszą o ukazaniu się czołówek amerykańskich w okolicy **Reims**.

• Na południu Anglosasi zajęli **Antibes**, a nad granicą włoską **Briancon**, na drodze do **Turynu**. W dolinie Rodanu marsz w kierunku północnym trwa.

• Oddziały Francuskiej A.K. (F.F.I.) oswobodziły **Nîmes**, **Montpellier**, **Carcassonne** i **Albi**.

Front Wschodni

• Wojska rumuńskie walczą z oddziałami niemieckimi. Obsadziły one przełęczę Karpat, odparły ataki niemieckie na **Giurgiu** oraz udaremniły próby przebiecia się kolumn pancernych do **Bukaresztu**. 400 bombowców brytyjskich dokonało nalotów na lotnisko Luftwaffe pod Bukaresztem, skąd Niemcy bombardowali stolicę. Niemiecka misja wojskowa w Bukareszcie — internowana.

• Rosjanie, po zajęciu **Tecuci**, posuwają się na **Focsani**, o az dotarli do Dunaju na szer. 100 km. Zajęto **Bolgrad** i **Ismail**. Keciół, w którym znajduje się 12 dywizji niemieckich na południe od Kiszyniowa rozbito na dwie części.

W Estonii Rosjanie poczynili dalsze postępy. Wysiłki niemieckie, by oswobodzić armie, zamknięte na Łotwie i w Estonii osłabły. Na froncie polskim bez zmian.

Front lotniczy

• Jednocześnie z utratą przez Niemców zagłębia **Ploesti** wzmożyły się naloty Sprzym. na fabryki benzyny syntetycznej, składy paliwa i inne cele w Niemczech i krajach okupowanych. Po zbombardowaniu okręgów **Hannoveru**, **Kilonii**, **Weimaru**, a w Czechosłowacji miast **Pardubice** i **Most**, dokonanym przez 2000 bombowców pod ochroną 1000 myśliwców, nastąpił nowy cios. Zniszczono w Niemczech cztery fabryki samolotów, oraz fabrykę benzyny syntetycznej, trzy lotniska oraz zakłady doświadczalne broni V J. W **Rostoku** i **Lubece** bombardowano fabryki wodnopłatowców. We Francji i w Belgii obiekty przemysłowe, ponadto cele na Węgrzech i węzły kolejowe w półn. Włoszech. W nocy bombowce dokonały nalotu na **Ruseelsheim k/ Frankfurta**, a Moskity na Berlin.

Od trzech dni bombardowano codziennie gwałtownym ogniem cele w Niemczech, m. in. **Emmerich**, **Saltzberger**, **Ludwigshaven**, zakłady Opla koło **Moguncji**, **Darmstadt** i **Berlin**. W nocy na niedzielę RAF dokonała znów nalotu na Berlin i na **Królewiec**.

Uśmiechy powstania

Na wybuch bomby zapalającej jest doskonała rada: wybuch entuzjazmu na rzecz gaszenia pożaru.

Sierżant Wiarus, komendant pewnej placówki na Starym Mieście jest wzorem żołnierza i przełożonego. Idzie w największe niebezpieczeństwo z męstwem i bezprzykładną odwagą. Gdy huk armat i grzmot bomb robią wprost piekło wokół jego barykady, czuje się wtedy „w swoim żywiole”. Pewnego razu ktoś go zapytał:

— Sierżancie! Jak wy możecie żyć w takim grzmocie, w takim hałasie.

— Ho, ha! — zaśmiał się szotańsko sierżant — nie słyszeliwiście jeszcze mej żony...

Placówka A. K. w ogrodzie gdzieś na dalszym Powiślu. Świt. Artyleria, kaemy — wszystko jakoś milczy. Słońce już ogrzewa. Życie nie umierać. Zieleni. Śpiew ptaków. I dialog dwóch naszych chłopców — przepraszam! dwóch 16-letnich filozofów.

— Tam, tobyś ty, Stefek, lepiej nie chodził. Niema co, jest obstrzał — i porządnym...

— A co mi — jakości się zawsze prześlizgnę!

— Ale! jak cię tak siekną tam gdzie szkopy, to bracie, — szkoda gadać...

— Ee, co mi tu będziesz opowiadał! Przecie nie każdy żyje na trupa...

Żołnierze zawsze mają swój własny żołnierski humor. W największej walce, wśród huku bomb i świstu kul, zawsze znajdują chwilę czasu na to, aby kolegom opowiedzieć „najnowszy kawał”.

Cywil, który nigdy jeszcze nie „wachał” prochu, wstąpił do oddziału powstańców. Kapral poucza go o konstrukcji broni, poczem zapytuje:

— Obywatel powie mi, jak się buduje armatę.

— Bierze się dziurę, oblewa żelazem, dodaje dwa koła i...

— Obywatel nie nadaje się do wojska!!! woła kapral — skąd weźmiecie dziurę?!!!

— Jakto? Ze starej armaty!

Była raz piękna „Pezetka”. Dziewczę cud. elegancka, pachnąca. Opowiadają o niej, że pewnego razu chciała koniecznie strzelić z prawdziwego karabinu, na prawdziwej barykadzie. W szale entuzjazmu... przez pomyłkę naładowała karabin... kredką do warg.

W pewnej kamienicy, bardzo narażonej na wybuchy min niemieckich, komendantem O. P. L. jest starszy, lubiany przez wszystkich pan. Taki, co go „przyłóż do rany”, zawsze uprzejmy, dobrotliwie uśmiechnięty. Ilekroć wybuchnie w pobliżu mina, komendant robi tak rozbrajającą minę, że wszyscy zapominają o niebezpieczeństwie.